Tragedia w żwirowni pod Skierniewicami. Auto w wodzie, dwie osoby nie żyją

data aktualizacji: 2026.04.24 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. Państwowa Straż Pożarna/Tomasz Fijołek)

Wiele wskazuje na to, że kierowca prawdopodobnie próbował wprowadzić samochód w kontrolowany poślizg podczas jazdy na jednej ze żwirowni w Bolimowie pod Skierniewicami. Pojazd wpadł do wody. W wyniku zdarzenia zginęła 19-letnia kobieta oraz 22-letni mężczyzna.

Do tragicznego wypadku doszło w czwartek (24.04) po godzinie 17. Wszystko wskazuje na to, że pojazd marki BMW stracił panowanie i wpadł do wody. Z auta szybko udało się wysiąść 20-letniemu mężczyźnie, który próbował jak najszybciej poinformować służby ratunkowe o zdarzeniu.

Ze względu na utratę telefonu w wodzie rozpoczął poszukiwania osób, które byłyby w stanie mu pomóc. Z ustalonych informacji wynika, że mężczyzna w poszukiwaniu wybiegł na drogę serwisową przy autostradzie. Telefonu użyczył jeden kierowców, który zatrzymał się widząc mokrego człowieka.

Mężczyzna przekazał informacje, że wraz z nim w pojeździe znajdowały się jeszcze trzy osoby:

kobieta (19 lat) oraz dwóch mężczyzn w wieku 22 lat. Po wyciągnięciu osób z samochodu podjęto natychmiastowo resuscytacje krążeniowo-oddechową.

Na miejsce dotarły zespoły ratownictwa medycznego, które w trakcie podejmowanych czynności postanowiły wezwać Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Na miejscu zdarzenia wylądowały trzy śmigłowce.



Początkowo kobieta miała zostać zabrana LPR, jednak ratownicy medyczni zadecydowali o przewiezieniu 19-latki ambulansem do szpitala w Skierniewicach. Niestety, w wyniku poniesionych obrażeń kobieta zmarła.

Jeden z 22-latków w ciężkim stanie został przetransportowany do szpitala śmigłowcem LPR w Łodzi. W piątek (24.04) Komenda Policji Miejskiej w Skierniewicach poinformowała, że 22-latek zmarł w łódzkim szpitalu.

Drugi z mężczyzn śmigłowcem został zabrany do szpitala w Warszawie. Lekarze jego stan oceniają na ciężki.

Pomimo znalezienia wszystkich osób, znajdujących się w aucie straż pożarna przeprowadziła rutynową akcję ponownego sprawdzenia akwenu.

> **Na chwilę obecną trwają ustalenia, kto kierował pojazdem marki BMW. Prawdopodobnie kierowca chciał wprowadzić auto w kontrolowany poślizg. Niestety, nie zapanował nad samochodem.**
>
> **Paweł Jasiak**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że wszyscy uczestnicy zdarzenia byli Ukraińcami. Mieszkali w

powiecie sochaczewskim.

– Mężczyzna, który wydostał się z auta był trzeźwy. Na ten moment mogę jedynie dodać, że sam pojazd był zarejestrowany. Ciężko określić stan technicznych po wyłowieniu, ale w mojej ocenie auto było zadbane. Z pewnością ta kwestia będzie szczegółowo analizowana – mówi w rozmowie z eGlos.pl Robert Zwoliński, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego w Komendzie Miejskiej Policji w Skierniewicach.

Z informacji, które przekazuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi wynika, że mężczyzna który wydostał się z auta o własnych siłach jest zatrzymany. Niewykluczone, że w najbliższych godzinach dojdzie do przesłuchania, jeśli pozwoli na to jego stan zdrowia. Nie było również bezpośrednich świadków zdarzenia.

Paweł Jasiak dodaje także, że jedną z możliwości jest śledztwo podążające w kierunku spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym.



Źródło:
https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/45474-tragedia-w-zwirowni-pod-skierniewicami-auto-w-wodzie-dwie-osoby-nie-zyja